PORADNIK Bankowy

Bank Polski

MAGAZYN KLIENTÓW PKO BANKU POLSKIEGO • NUMER 4 (72) 2011
ISSN 1506 0977

Twój ruch w inwestycjach

BANK TO METAFIZYKA
Wywiad z Tomaszem Karolakiem

NOWA KARTA
Większe bezpieczeństwo

WEWNĄTRZ NUMERU EKONOMICZNY PORADNIK DLA DZIECI

UDANE NARODZINY TWOJEJ FIRMY Z PAKIETEM **BIZNES DEBIUT 18**

Zacznij prowadzić własną działalność gospodarczą opartą na sprawdzonej i nowoczesnej obsłudze finansowej. Z pakietem **BIZNES DEBIUT 18** w PKO Banku Polskim nie płacisz za korzystne rozwiązania:

- **0 zł** za prowadzenie rachunku bieżącego przez 18 miesięcy*,
- **0 zł** za kartę debetową PKO Biznes Partner,
- **0 zł** za przelewy internetowe w ramach PKO Banku Polskiego,
- **0 zł** za 5 pierwszych przelewów zewnętrznych przez internet,
- **0 zł** za prowizję za skorzystanie z Dopuszczalnego Salda Debetowego już od chwili otwarcia rachunku.

Bank Polski
dzień dobry

www.pkobp.pl
Infolinia: 801 302 302, +48 81 535 65 65 (opłata zgodna z taryfą operatora)

* 0 zł przez 9 miesięcy, a kolejne 9 miesięcy za 0 zł przy utrzymaniu średniomiesięcznego salda w wysokości min. 300 zł, w przeciwnym razie – 14 zł. Szczegóły oferty, w tym taryfa prowizji i opłat bankowych, są dostępne w oddziałach i na www.pkobp.pl.

ROK ZBLIŻA SIĘ KU KOŃCOWI

Jest to doskonały moment, aby podsumować minione miesiące oraz pomyśleć o tym, co przyniesie kolejny, 2012 rok. To czas noworocznych postanowień, których zazwyczaj nie dotrzymujemy. Nasze gwiazdy również uległy temu zwyczajowi.

W tym numerze przeczytacie o różnych formach inwestowania: fundusze inwestycyjne są obecnie postrzegane jako jedna z bezpieczniejszych form lokowania kapitału, natomiast osoby aktywniej inwestujące mogą same spróbować zostać Supermaklerem. Dowiecie się również z naszej sondy, przeprowadzonej wśród osobowości świata kultury i nauki, na co warto przeznaczyć nadwyżki finansowe. Zapraszamy do zapoznania się z losami wyjątkowych ludzi – klientów naszego Banku. Natomiast przedsiębiorca, także klient PKO Banku Polskiego, podzieli się swoimi doświadczeniami w kwestii leasingu.

Jak zima, to narty. A jak narty, to najlepiej w Alpach Austriackich. Na turystów czekają tam profesjonalnie przygotowane stoki, hotele i pensjonaty, a wiedeńskie teatry i opery zapraszają na noworoczne widowiska. Wiedeń to przecież europejska stolica karnawału.

Zachęcamy do lektury „Poradnika Bankowego" i życzymy Wesołych Świąt oraz udanego Nowego Roku.

AGNIESZKA KIELICHOWSKA
ZASTĘPCA DYREKTORA
DEPARTAMENTU KOMUNIKACJI KORPORACYJNEJ

PORADNIK
Bankowy

PORADNIK BANKOWY, MAGAZYN KLIENTÓW PKO BANKU POLSKIEGO
WYDAWCA: PKO BANK POLSKI, ADRES REDAKCJI: „PORADNIK BANKOWY", PKO BANK POLSKI, DEPARTAMENT KOMUNIKACJI KORPORACYJNEJ, UL. PUŁAWSKA 15, 02-515 WARSZAWA, E-MAIL: PORADNIKBANKOWY@PKOBP.PL; WWW.FACEBOOK.COM/PKOBANKPOLSKI
ORGANIZACJA PROJEKTU: MAGDALENA KOPCIŃSKA, +48 22 521 80 31, E-MAIL: MAGDA.KOPCINSKA@PKOBP.PL

DATA ZAMKNIĘCIA NUMERU: 30.11.2011
PROJEKT GRAFICZNY I PRZYGOTOWANIE DO DRUKU:
ConceptPublishing

Fotografie Bankowości nie Kryje © Krzysztof Wiktor, Anna Beata

SPIS TREŚCI

4 TO BYŁ ROK
Rekordowe wyniki Banku

6 BANK TO METAFIZYKA
Rozmowa z Tomaszem Karolakiem

8 WYDARZENIA
O Banku i nie tylko

10 TFI
Bezpieczne inwestycje

12 MAKLER POD RĘKĄ
I ty możesz zostać Supermaklerem

13 OPINIA EKSPERTA
Atrakcje dla inwestorów

14 KARTY PŁATNICZE
Nowa karta – większe bezpieczeństwo

16 WYGODA PŁATNOŚCI
Wdrożenia szyte na miarę

17 SPOKOJNA EMERYTURA
Ze młodu oszczędzaj na emeryturę

18 LEASING
Bez leasingu trudno prowadzić firmę

20 KREDYT HIPOTECZNY
U pośrednika – kredyt chroniony na bank

22 NASZA SONDA
W co zainwestować milion złotych?

23 ZAUFALI NAM
Historia klientów Banku

25 PUNKT WIDZENIA
Na nowy rok życzę sobie...

26 PODRÓŻE Z PORADNIKIEM
Alpejski kapitał

29 BEZPIECZEŃSTWO W PODRÓŻY
Dmuchać na zimne

30 KRZYŻÓWKA

Z Tomaszem Karolakiem – aktorem, założycielem teatru IMKA w Warszawie – rozmawiała Marzena Mróz.

BANK TO METAFIZYKA

Jest Pan uważany za aktora z nieposkromioną wyobraźnią. Kiedy myśli Pan „bank", widzi Pan...?

Widzę dziesięciu mężczyzn w takich samych, bardzo dobrze skrojonych garniturach, świetnie dobranych koszulach i krawatach, ale też duże, nowoczesne budynki. I o ile potrafię sobie wyobrazić zewnętrzny obraz banku, o tyle muszę przyznać, że to wszystko, co dzieje się w środku, przekracza moje najśmielsze oczekiwania. Dla mnie bank to metafizyka! Nie wiem, o co tam w ogóle chodzi.

Czym zatem różni się od teatru?

Bank to instytucja finansowa, która – najprościej mówiąc – zajmuje się zarabianiem pieniędzy, pomnażaniem ich, produkowaniem nadwyżek, inwestycjami. Teatr natomiast – przynajmniej ten, który ja prowadzę – jest instytucją artystyczną, której spektakle nie zawsze są komercyjnymi hitami przynoszącymi dochód, ponieważ często mówią o sprawach poważnych, które nie trafiają na pierwsze strony tabloidów. Chcę przez to powiedzieć, że przedsięwzięcie, jakim jest teatr, niesie ze sobą pewne ryzyka. Aż do dnia premiery nie wiemy, czy przedstawienie będzie sukcesem – także w sensie ekonomicznym – czy też nie.

Teatr to przedsiębiorstwo. Trzeba nim zarządzać, inwestować, planować. Jak Pan się czuje w tej roli?

W roli – jak zawsze – czuję się dobrze. Przyjąłem, że stworzenie dobrego teatru musi zająć nie mniej niż trzy lata. Trzeba zadbać o wyjątkowy repertuar, zaangażować nietuzinkowych aktorów i przekonać do siebie widzów. Kiedy zakładałem teatr IMKA, przygotowaliśmy biznesplan, z którego wynikało, że trzeba będzie inwestować w to przedsięwzięcie co najmniej przez dwa pierwsze lata. Ten czas jeszcze nie minął, a my już mamy osiem spektakli w repertuarze, wszystkie z dobrymi recenzjami, zapraszane na festiwale.

Czy można przewidzieć powodzenie finansowe spektaklu?

Właściwie to nie. Kiedy przygotowywaliśmy „Dzienniki Gombrowicza" – tekst naprawdę trudny – nie spodziewaliśmy się, że będą one hitem komercyjnym IMKI. Udział gwiazd serialowych zwiększa prawdopodobieństwo sukcesu, ale z kolei nie daje gwarancji jakości artystycznej, na której szczególnie mi zależy. Mój teatr jest teatrem wielkich ambicji, który chce zmienić polską rzeczywistość kulturalną. Nie powstał po to, żebyśmy ja i ludzie, którzy w nim pracują,

TOMASZ KAROLAK:

Lubię chodzić do Banku... ponieważ mam tam dobrych opiekunów.
Najbardziej cenię sobie w Banku... osobisty kontakt z doradcą.
Korzystam z bankowości internetowej... bo bardzo ułatwia życie.
Karta kredytowa... Mam, ale staram się jej nie używać.
Pod choinkę chciałbym znaleźć... książki.
Czy jestem oszczędny... Nie sądzę...

zarabiali morze pieniędzy. Uważam, że jeśli zachowana jest odpowiednia jakość, wcześniej lub później same przyjdą, IMKA utrzymuje się już sama z granych, ambitnych przedstawień, ale na nowe produkcje wciąż musimy pozyskiwać sponsorów.

Sztuka powstaje tam, gdzie są mecenasi. Zawsze tak było.

Oczywiście! Tylko dzięki wsparciu sponsorów możemy rozwijać coś, co jest ponadczasowe. Dlatego też bardzo się cieszę, że PKO Bank Polski dołączył do grona mecenasów IMKI. Jest to sygnał, że warto się dzielić najbardziej ambitnymi przedsięwzięciami. W kuluarach teatru spotykają się wspaniali aktorzy, tacy jak Piotr Adamczyk, Magdalena Cielecka, Jan Peszek czy Jan Frycz, bankowcy, biznesmeni, finansiści. Na naszych premierach bywa i prezydent, i premier.

Będąc znanym aktorem, mógł Pan dalej grać, a tymczasem podjął Pan ryzyko finansowe, które wiąże się z założeniem teatru. Nie żałuje Pan tej decyzji?

Byłem znanym aktorem grającym w znanych serialach, ale to nie jest droga, którą sobie na początku wybrałem. Moim życiem jest teatr i potrzeba ambitnego analizowania tego, co się dzieje wokół mnie. Kiedy znalazłem się na okładkach kilku kolorowych pism, naraz stwierdziłem, że to nie daje mi żadnego spełnienia, tylko pieniądze. Aż nadszedł czas, żeby zainwestować 2 mln zł w to, co serce podpowiada – w teatr właśnie. Wydałem je z radością, ponieważ jestem kompletnym idealistą, który wierzy, że warto robić sztukę nie dla pieniędzy.

Jakie przedstawienia będzie można zobaczyć w IMCE na przełomie roku?

Zapraszam na grudniową premierę „Sienkiewicz Greatest Hits" – kabaret literacki oparty na tekstach Henryka Sienkiewicza w reżyserii Krzysztofa Materny. Polecam również „Dzienniki Gombrowicza", a także przedstawienia „Generał" i „Opis obyczajów III".

W „Listach do M.", które weszły do kin, gra Pan mężczyznę, który przebiera się za Mikołaja. Czy ta rola jest Panu bliska?

Tak, ponieważ jako student dorabiałem sobie w ten sposób. Również w te święta założę czerwoną czapkę, dokleję wąsy i brodę, żeby zrobić przyjemność mojej 4-letniej córce Lenie.

Jak spędzi Pan święta w tym roku?

W rodzinnym gronie, z najbliższymi. Późnym wieczorem w Wigilię spotkam się też z przyjaciółmi. Już nie mogę się doczekać pierogów z kapustą i grzybami, które tradycyjnie przygotowuje mój tata.

Ma Pan z pewnością świąteczne i noworoczne marzenia...

Są one związane tylko ze zdrowiem moich najbliższych. Ważna jest też dla mnie idea ambitnego teatru. Życzyłbym sobie, żeby się rozwijała i miała zrozumienie u widzów.

Tego właśnie w imieniu swoim i czytelników „Poradnika Bankowego" Panu życzę.

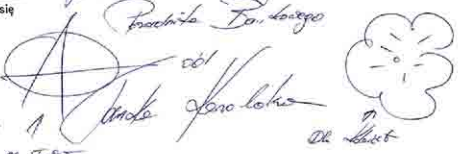

© Tomasz Wiech/AGENCJA FOTOGRAFICZNA

WYDARZENIA

DZIĘKI DZIAŁANIOM PKO BANKU POLSKIEGO potrzebujący otrzymują wsparcie w ramach akcji charytatywnych, a na scenach teatrów ukazują się superprodukcje.

Nikolay Dorozhkin (Władimir Igoriewicz), Iryna Zhytynska (Konczakówna).

OPERA WROCŁAWSKA ZAPRASZA

Wrocław może poszczycić się długą historią teatralną, sięgającą XVII w. Współcześnie Opera Wrocławska to jedna z najważniejszych scen operowych w Polsce. Z afiszy zapraszają wyjątkowe dzieła, zimowy repertuar obfituje w ambitne widowiska.

Superwidowisko operowe „Książe Igor" to dzieło słynnego rosyjskiego neoromantyka Aleksandra Borodina. Prezentowane było w listopadzie w Hali Stulecia. Sponsorem spektaklu był PKO Bank

NA DESKACH IMKI

Warszawska IMKA przemawia głosem pokolenia czterdziestolatków. W repertuarze teatru Tomasza Karolaka są spektakle od nowoczesnych, modernistycznych wizji po takie, które nie boją się mierzyć z historią.

Spektakl „Generał", w reżyserii Aleksandry Popławskiej i Marka Kality, od grudnia w repertuarze teatru IMKA. Sztuka nie jest – jakby się mogło zdawać – biografią gen. Jaruzelskiego, a skupia się na ukazaniu symboliki dyktatora, który stał się ikoną swoich czasów. To trwające ponad półtorej godziny przedstawienie zdobyło prestiżowe najwyższe wyróżnienie miesięcznika „Teatr" oraz nagrodę Feliksy Warszawskie. W imieniu teatru IMKA serdecznie zaproszamy na spektakl „Kopenhaga" w reżyserii Marcina Libera. W obsadzie m.in. Magdalena Cielecka, Jan Frycz oraz Robert Więckiewicz. „Kopenhaga" Michaela Frayna stawia pytania i udziela odpowiedzi, od których uzależniona jest przyszłość ludzi. Premiera planowana jest na wiosnę 2012 r. Sponsorem sztuki jest PKO Bank Polski.

Polski, a honorowy patronat nad wydarzeniem objął Prezydent RP Bronisław Komorowski. Po artystycznym i frekwencyjnym sukcesie „Kniazia Igora" zespół Opery Wrocławskiej zaprasza na kolejne wydarzenie.

17 grudnia br. odbędzie się światowa premiera opery „Pułapka" Zygmunta Krauzego, opartej na dramacie znakomitego poety Tadeusza Różewicza. Kierownictwo muzyczne sprawuje Tomasz Szreder, reżyseruje Ewelina Pietrowiak, która również jest autorką scenografii, kostiumy zaprojektowała Małgorzata Słoniowska. Libretto opery, wspólnie z Grzegorzem Jarzyną, przygotował sam kompozytor, Zygmunt Krauze, który m.in. zasłynął jako promotor muzyki współczesnej. Zapowiada się jedno z najciekawszych wydarzeń Roku Tadeusza Różewicza.

– Widowisko powstało na zamówienie miasta Wrocławia – mówi Ewa Michnik, dyrektor naczelny i artystyczny Opery Wrocławskiej. – Cieszymy się, że dzieło zostanie zaprezentowane w ramach obchodów Roku Tadeusza Różewicza. Jest to pierwsze dzieło oparte na twórczości wielkiego poety, wrocławianina. Repertuar opery zachwyca niezwykłymi widowiskami, o wśród nich szczególnie zapraszamy na „Falstaffa" Giuseppe Verdiego, który będzie wystawiany w sezonie zimowym, oraz operetkę „Zemsta nietoperza" Johanna Straussa.

SZLACHETNA PACZKA

Realizowana od 2001 r. akcja świątecznej pomocy „Szlachetna Paczka" daje możliwość, by samemu zostać Świętym Mikołajem. Mecenasem projektu jest Fundacja PKO Banku Polskiego.

„Szlachetna Paczka" trwa przez cały rok, ale właśnie od listopada rozpoczynają się działania mające na celu zwiększenie tych prac. Celem akcji jest mądra pomoc rodzinom dotkniętym niezawinioną biedą. W ramach projektu wolontariusze prowadzą lokalne wywiady środowiskowe. Informacje te trafiają do anonimowej bazy na stronie www.szlachetnapaczka.pl, skąd każdy darczyńca może korzystając ze wskazówek i nie znając rodziny, samemu taki podarunek przygotować. Zostaje ona następnie przekazana jako wyjątkowy dar dobrego serca. W gronie darczyńców są zarówno osoby prywatne, jak i gwiazdy. Akcję wspiera Fundacja PKO Banku Polskiego.

– Możliwość ofiarowania pomocy jest bardzo ważna – mówi Anna Groblicka, wolontariuszka akcji. – Rodziny zwykle nastawione są na taki schemat, że zawsze będą w trudnej sytuacji materialnej. Po otrzymaniu paczki często zmienia się ich nastawienie. Czasami udaje nam się pomóc znaleźć pracę osobom bezrobotnym. Takie sukcesy cieszą najbardziej.

Od 2001 r., gdy odbyła się pierwsza „Szlachetna Paczka", do tej pory pomoc otrzymało 29 tysięcy osób. W tegorocznej edycji na prezenty czeka 12,5 tysiąca potrzebujących. Pomóc można także, wysyłając SMS o treści „PACZKA" na numer 75 465. Szczegóły na stronie www.szlachetnapaczka.pl.

Tom Kiwak / Licencja: Attribution-ShareAlike 3.0 Unported (CC BY-SA 3.0)

35 LAT TRADYCJI

Najstarsza i największa impreza narciarska w Polsce, Bieg Piastów, co roku przyciąga rzesze chętnych. PKO Bank Polski od wielu lat patronuje temu wydarzeniu.

Największy bieg narciarski w Polsce, Bieg Piastów (Jakuszce), wystartował w 1976 r., wówczas wzięło w nim udział pół tysiąca uczestników. – Ale na mecie zameldowało się 250 osób – wspomina Julian Gozdowski, trener narciarstwa biegowego i twórca Biegu. – Brałem udział w zawodach, wraz z żoną i dzieckiem. Ten pierwszy bieg zorganizowany był po to, by pokazać, że jesteśmy. I od tamtej pory impreza odbywa się cyklicznie – tylko z jednym wyjątkiem, podczas stanu wojennego jej organizacja się nie udała. Wydarzenie jest skierowane do każdego, zarówno amatora, jak i zawodowca, biorą w nim udział ludzie młodzi i starsi.

Najbliższy Bieg Piastów odbędzie się na początku marca 2012 r. Pierwszego dnia uczestnicy będą mogli zapoznać się z trasą, natomiast właściwą imprezę zapoczątkuje Bieg Pierwszaka-Miedziaka (2 marca). W ciągu trzech dni odbędą się trzy biegu stylem klasycznym na dystansach: 10 km, 50 km i 26 km, a także dwa biegi stylem dowolnym na dystansach: 50 km i 30 km.

– Od 2012 r. odbywać się będą już cztery biegi przeznaczone dla najmłodszych – mówi Julian Gozdowski. Narciarska Przygoda Przedszkolaka pod egidą PKO Banku Polskiego, Wyprawa Polarna Żuchów, Bieg Pierwszaka o Nagrodę Miedziaka i Bieg Czwartaka.

INWESTOWANIE W TFI

LOKOWANIE ŚRODKÓW W FUNDUSZACH INWESTYCYJNYCH to jedna z bezpieczniejszych form oszczędzania.

BEZPIECZNE INWESTYCJE

Prawie pół miliona osób powierzyło swoje oszczędności w zarządzanie PKO TFI. Pod względem wartości aktywów netto nasz fundusz awansował na 3. miejsce w kraju.

Roman Grzyb

Towarzystwo Funduszy Inwestycyjnych PKO Banku Polskiego obecnie proponuje klientom ponad 20 różnych typów funduszy i programów inwestycyjnych. W ostatnim czasie strategie inwestycyjne niektórych z nich zostały zmienione – dostosowane do oczekiwań inwestorów i trendów rynkowych. Od 9 listopada 2011 r. jeden z funduszy PKO Akcji Rynku Europejskiego działa nie tylko pod nową nazwą PKO Ochrony Kapitału 100, ale też inwestuje w instrumenty bardziej bezpieczne. Przy pełnej ochronie kapitału, czyli przy gwarancji, że nominalnie klient nic nie straci, Towarzystwo inwestuje głównie w instrumenty rynku dłużnego lub papiery nieco bardziej ryzykowne – zależnie od sytuacji rynkowej. W obecnych okolicznościach priorytetem jest bezpieczeństwo. Dlatego Towarzystwo podkreśla też przynależność do największej w Polsce grupy kapitałowej. – W czasach wysokiej zmienności i niepewności na rynkach nasza działalność opiera się na fundamencie bezpieczeństwa i stabilności PKO Banku Polskiego. Wierzę, że połączenie bardzo dobrych wyników naszych funduszy ze stabilnością i bezpieczeństwem, z którymi kojarzy się Grupa Kapitałowa PKO Banku Polskiego, pozwoli nam osiągnąć sukces rynkowy

OBECNIE PKO SKARBOWY JEST JEDNYM Z CIEKAWSZYCH ROZWIĄZAŃ INWESTYCYJNYCH DLA KLIENTÓW O WYSOKIEJ AWERSJI DO RYZYKA

i pozycję lidera rynku – mówi Łukasz Górnicki, dyrektor marketingu w PKO TFI. Plany są więc bardzo ambitne, ale ostatnie wyniki naszego TFI na tle wyników całego rynku pokazują, że są one realne. W czasie ostatnich spadków na giełdzie produkty akcyjne PKO TFI znalazły się w grupie funduszy o najbardziej stabilnych wynikach. Według danych dziennika „Rzeczpospolita", spośród 27 funduszy akcyjnych, które na polskim rynku działają od ponad pięciu lat, tylko dwa wypracowały zysk. Najlepszy okazał się PKO Akcji Małych i Średnich Spółek, który w trudnym okresie osiągnął 10,6 proc. zysku. Doskonałe wyniki osiągają również fundusze dłużne, które inwestują w obligacje i bony skarbowe. Liderem całego rynku jest PKO Obligacji Długoterminowych, który przez pięć lat powiększył majątek uczestników o prawie 57 proc. Nasze fundusze wypadły też bardzo dobrze w ocenie niezależnego ośrodka badawczego Analizy Online. Przyznał on w tym roku wysokie ratingi aż trzem funduszom dłużnym PKO TFI: Obligacji Dłużnych, Obligacji Długoterminowych i Skarbowy. – PKO Skarbowy to doskonały przykład funduszu, który przeszedł trudną drogę zmian. Kolejny rok dobrych wyników pokazał, że było warto, i utwierdził nas w przekonaniu, że poprawa nie miała charakteru przejściowego. Obecnie PKO Skarbowy jest jednym z ciekawszych rozwiązań inwestycyjnych dla klientów o wysokiej awersji do ryzyka – napisał w raporcie z 15 września 2011 r. Paweł Wróbel z Analiz Online. Bardzo dobre wyniki naszych funduszy zauważyli też klienci, którzy ostatnio dużo częściej wybierają fundusze zarządzane przez naszą firmę. W sierpniu 2011 r. PKO TFI awansowało na trzecie miejsce w rankingu największych TFI. – W tym roku chcemy być na podium, a w dłuższej perspektywie rościmy sobie prawo do bycia nr 1, chociażby ze względu na to, że należymy do największego banku w Polsce – mówi Piotr Dubno, członek zarządu PKO TFI. Z myślą o klientach przedłużono do końca roku promocję polegającą na obniżeniu wysokości wynagrodzenia pobieranego przez towarzystwo za zarządzanie wybranymi funduszami inwestycyjnymi (patrz tabela).

Dodatkowo TFI nie pobiera opłaty manipulacyjnej od wpłat dokonywanych na rejestry otwarte za pośrednictwem strony internetowej (www.pkotfi.pl).

W tym wypadku promocja dotyczy wszystkich funduszy PKO TFI. Brak opłaty oznacza, że więcej środków będzie pracować na potencjalny zysk nabywcy jednostek funduszy. Klienci bankowości internetowej PKO Banku Polskiego i Inteligo mogą bezpośrednio kupować jednostki funduszu po zalogowaniu się na stronę Banku, a pozostali mogą skorzystać ze specjalnej witryny internetowej PKO TFI (www.pkotfi.pl) lub udać się do oddziału Banku i zrobić to osobiście.

PKO TFI

Zanim zaczniesz inwestować w fundusze PKO TFI, odpowiedz na kilka pytań:

- Na jak długo chcesz zainwestować?
- Czy chcesz wpłacić jednorazowo określoną sumę, czy raczej wolisz wpłacać systematycznie mniejsze kwoty?
- Jaki poziom ryzyka inwestycyjnego jesteś w stanie zaakceptować?
- Jakiego zysku z zainwestowanego kapitału oczekujesz?

Zależnie od udzielonych odpowiedzi doradca wybierze odpowiednią strategię inwestycyjną i podpowie kupno odpowiednich jednostek uczestnictwa.

NIŻSZE OPŁATY W WYBRANYCH FUNDUSZACH PKO TFI

Lp.	Fundusz	Subfundusz	Maksymalne wynagrodzenie towarzystwa określone w statucie funduszu (w skali roku)	Obniżone wynagrodzenie towarzystwa (w skali roku)
1.	PKO Skarbowy – FIO	–	1,60%	0,95%
2.	PKO Obligacji – FIO	–	2,10%	1,80%
3.	PKO Obligacji Długoterminowych – FIO	–	2,10%	1,80%
4.	PKO Parasolowy – FIO	PKO Skarbowy Plus	1,60%	0,95%
5.	PKO Parasolowy – FIO	PKO Papierów Dłużnych Plus	2,10%	1,80%

Foto: Shutterstock.com

MAKLER POD RĘKĄ

INTERNETOWA REWOLUCJA zdominowała usługi maklerskie, stwarzając każdej osobie możliwość inwestowania na giełdzie przy wykorzystaniu netbooka.

I TY MOŻESZ ZOSTAĆ SUPERMAKLEREM

Trudno dziś wyobrazić sobie instytucję finansową, która nie oferuje zarządzania swoimi oszczędnościami przez Internet. Z wygodnych systemów bankowości elektronicznej korzysta już 10 mln Polaków.

Internetowe systemy transakcyjne domów maklerskich to rozwiązania bardzo zaawansowane pod względem technologicznym. Wymaga tego dynamizm usług maklerskich, w których często liczą się sekundy. Z jednej strony, bez widocznych opóźnień, system powinien wyświetlić aktualne notowania giełdowe na ekranie komputera, a z drugiej – w ciągu kilku sekund przekazać złożone przez nas zlecenia kupna lub sprzedaży bezpośrednio na giełdę.

Kolejnym wyzwaniem dla projektantów systemów maklerskich jest zróżnicowana wiedza i potrzeby użytkowników. Początkujący inwestorzy oczekują przede wszystkim prostej i czytelnej aplikacji, dzięki której nauczą się, jak stawiać pierwsze kroki na giełdzie. Z kolei bardziej doświadczeni giełdowi gracze potrzebują profesjonalnych narzędzi analitycznych oraz bezpośredniego dostępu do informacji i wydarzeń na rynku kapitałowym. Takie wyzwanie podjęli specjaliści z naszego Domu Maklerskiego. Efekty ich działań wszyscy klienci będą mogli poznać już w styczniu. Nowy serwis Supermakler umożliwia kupno i sprzedaż wszystkich instrumentów finansowych notowanych na giełdzie.

DLACZEGO WARTO!

5 największych zalet nowego Supermaklera:

- dostęp przy użyciu najpopularniejszych przeglądarek internetowych,
- dostosowanie funkcjonalności do indywidualnych potrzeb,
- nowoczesne notowania giełdowe oraz wykresy analizy technicznej,
- wycena rachunku według bieżących kursów giełdowych,
- zaawansowana pomoc dla początkujących użytkowników.

nych na warszawskiej giełdzie. Jego najważniejszą zaletą jest możliwość dowolnej konfiguracji wyglądu i zakresu wyświetlanych na ekranie informacji. Taka funkcjonalność pozwala na zbudowanie przez każdego użytkownika własnej aplikacji dostosowanej do indywidualnych potrzeb. Inne funkcje wykorzystają osoby początkujące, które dopiero uczą się inwestowania, a inaczej zbudują swoją aplikację doświadczeni inwestorzy. Nowy Supermakler to jednak nie tylko nowy wygląd, nowe funkcje czy nowe notowania. To także możliwość dostępu niemal z każdego komputera podłączonego do Internetu. Serwis dostępny jest pod wszystkimi

POCZĄTKUJĄCY INWESTORZY OCZEKUJĄ PRZEDE WSZYSTKIM PROSTEJ I CZYTELNEJ APLIKACJI, DZIĘKI KTÓREJ NAUCZĄ SIĘ, JAK STAWIAĆ PIERWSZE KROKI NA GIEŁDZIE.

najpopularniejszymi przeglądarkami internetowymi i nie wymaga instalacji. Dlatego można z niego swobodnie korzystać w domu, w podróży czy kawiarence internetowej. Jesteśmy przekonani, że dzięki swoim zaletom nowy Supermakler zyska uznanie zarówno wśród osób, które okazyjnie inwestują swoje oszczędności na giełdzie, jak i wśród wytrawnych inwestorów.

Łukasz Grzesło
Dyrektor Sprzedaży
w Domu Maklerskim
PKO Banku Polskiego

ATRAKCJE DLA INWESTORÓW

Co działo się na parkiecie w tym roku i jak na tym tle wypadają akcje PKO Banku Polskiego? O komentarz do sytuacji na giełdzie i prognozę na najbliższe miesiące poprosiliśmy analityka, Romana Przasnyskiego.

ROMAN PRZASNYSKI
GŁÓWNY ANALITYK OPEN FINANCE

W tym roku sytuacja na giełdach była zmienna. Pierwsze cztery miesiące można uznać za udane dla posiadaczy akcji. Później sytuacja zaczęła się pogarszać. Do końca lipca spadki były niezbyt duże. Gwałtowne nastąpiły w sierpniu i wrześniu pod wpływem niepokojów związanych z kryzysem zadłużenia w Stanach Zjednoczonych i w Europie. W efekcie główne indeksy naszej giełdy, do połowy października, straciły po około 16 proc.

Małe wahania

Akcje PKO Banku Polskiego należą do papierów, które w portfelach mają inwestorzy instytucjonalni, fundusze inwestycyjne czy emerytalne. Ich zaletą jest stabilizacja wartości portfela. Rzadko podlegają one dużym wahaniom. Wyjątkiem są krótkie chwile, gdy na rynkach panuje panika i duzi inwestorzy, najczęściej zagraniczni, wyprzedają najbardziej płynne papiery. Z reguły opłaca się takie wyprzedaże przeczekać, a nawet wykorzystać do kupna akcji. PKO Bank Polski to bank o stabilnych fundamentach, więc niskie ceny nie utrzymują się długo. Nie bez znaczenia dla inwestorów instytucjonalnych oraz indywidualnych jest jasna polityka dywidendowa PKO Banku Polskiego. Perspektywa otrzymywania systematycznie z tego tytułu profitów jest jednym z powodów, dla których warto te akcje mieć w portfelu i nie pozbywać się ich w momentach zamieszania na rynkach. Od półtora roku PKO Bank Polski osiąga duże zyski. Wyniki wykazują przy tym tendencję wzrostową. W III kwartale br. Bank zarobił ponad 1 mld zł, co oznacza w porównaniu z III kwartałem 2010 r. wzrost o ponad 20 proc. Prezes Zbigniew Jagiełło twierdzi, że tegoroczny zysk będzie rekordowy, choć pewnie dynamika będzie niższa.

Oferta publiczna

Patrząc i na wyniki finansowe, i historię notowań akcji Banku, znacznie bardziej uzasadniony jest kurs znajdujący się w przedziale 40-45 zł niż 35 zł z połowy października tego roku. Obecny poziom należy uznać za korzystny dla kupowania akcji.

W tym roku na sytuację na rynku akcji PKO Banku Polskiego przez pewien czas niekorzystnie wpływała perspektywa publicznej oferty akcji, znajdujących się w posiadaniu Skarbu Państwa i Banku Gospodarstwa Krajowego. Jej zapowiedź zmniejszyła chęć do kupowania walorów banku na giełdzie. Inwestorzy instytucjonalni woleli zaczekać na ofertę, w trakcie której mogliby kupić większe pakiety akcji, nie windując ceny. Decyzja o rezygnacji z oferty zmniejszyła znaczenie tego czynnika, choć nie wyeliminowała go całkowicie.

Należy się liczyć z tym, że z chwilą poprawy koniunktury giełdowej Skarb Państwa będzie chciał pozbyć się części akcji PKO Banku Polskiego. Trzeba jednak pamiętać, że długofalowo taka decyzja korzystnie wpływa na rynek akcji. Zwiększa się zainteresowanie nimi przez inwestorów, rośnie płynność handlu.

Trudno przewidzieć, jak zachowa się rynek w najbliższych miesiącach, ale znane są warunki, w jakich przyjdzie działać inwestorom giełdowym. Pewne jest, że globalną gospodarkę czeka spowolnienie tempa wzrostu, a wychodzenie z obecnej fali kryzysu zadłużenia będzie trudne i długotrwałe. Nie oznacza to, że o akcjach trzeba zapomnieć na dłużej. Giełdy, nawet w najtrudniejszych czasach, dają szanse na zyski.

NOWA

KARTA

– WIĘKSZE BEZPIECZEŃSTWO

W portfelach klientów PKO Banku Polskiego jest już ponad 3,5 mln nowoczesnych kart z chipem, które gwarantują większe bezpieczeństwo transakcji. W Banku trwa największa w Polsce akcja wymiany kart debetowych.

Roman Grzyb

Obecnie wszystkie wydawane przez Bank karty debetowe oprócz paska magnetycznego są wyposażone w chip, który chroni kartę przed wykorzystaniem przez osoby niepowołane. Bardzo trudno go skopiować dzięki dodatkowym procesom weryfikacji, opartym na algorytmach i kluczach kryptograficznych. Mikroprocesor chroni również przed ingerencją w dane zapisane na karcie, nie można ich więc zmienić. Dlatego właśnie karta z chipem jest znacznie bezpieczniejsza.

Nowo wydawane karty debetowe są hybrydami, czyli posiadają zarówno chip, jak i pasek magnetyczny. Jest to ważne, bo w Polsce nie wszędzie są jeszcze terminale POS obsługujące chip. W miejscach, gdzie znajdują się czytniki starego typu, szczytowane są informacje z paska magnetycznego. Przy nowoczesnych terminalach POS (obsługujących pasek magnetyczny lub chip) każda próba skorzystania z paska magnetycznego, jeśli karta posiada mikroprocesor, kończy się komunikatem: „użyj chipa". Trzeba wówczas wsunąć kartę do czytnika i wybrać numer PIN. Dopiero po potwierdzeniu transakcji klient może wyciągnąć kartę i schować ją do portfela. Według danych Związku Banków Polskich w tej chwili działa w Polsce ponad 240 tys. punktów przyjmujących płatności kartami. Obecnie ponad 56 proc. wszystkich kart debetowych w Polsce jest już wyposażonych w chip i dokonuje się nimi większość transakcji kartowych.

– Polskie banki od lat są w czołowce instytucji wdrażających na masową skalę innowacyjne rozwiązania dotyczące płatności bezgotówkowych – mówi Remigiusz Kaszubski ze Związku Banków Polskich.

Praktyczne nowinki

Nowe karty debetowe PKO Banku Polskiego są nie tylko wyposażone w mikroprocesor, ale pozwalają też na dokonywanie transakcji zbliżeniowych w technologii payWave (Visa), co umożliwia – przy małych transakcjach do 50 zł – regulowanie rachunków bez oddawania karty sprzedawcy i bez wbijania numeru PIN czy składania podpisu. W punktach akceptujących taką formę płatności, a jest ich coraz więcej, wystarczy zbliżyć kartę do specjalnego czytnika i płatność zostaje natychmiast uregulowana. Według danych NBP średnia wartość transakcji dokonywanych kartami z wykorzystaniem tej technologii wynosi w Polsce ok. 16 zł. Jest to bardzo szybka

RODZAJE KART PŁATNICZYCH

Karta debetowa:
Jest to codzienna alternatywa dla gotówki – tyle że prostsza i łatwiejsza w użyciu. Używając karty debetowej, wydajemy pieniądze zgromadzone na naszym rachunku bankowym lub do wysokości kredytu, który mamy w koncie. Rachunek jest obciążany natychmiast.

Karta kredytowa:
Płacąc taką kartą, korzystamy z nieoprocentowanego kredytu, a zobowiązanie regulujemy nawet po 55 dniach, czyli po okresie bezodsetkowym. Gdy ten czas mija, klient ma wybór: może spłacić całe zadłużenie i nie płacić żadnych odsetek lub spłacić tylko część, a resztę spłacić później, płacąc odsetki naliczane od dnia dokonania transakcji kartą.

Karta obciążeniowa (charge):
Połączenie karty kredytowej i debetowej. Karta ta jest wydawana dla posiadacza rachunku bankowego, któremu bank udziela „kredytu" i raz w miesiącu wystawia rozliczenie, którego równowartość pobiera z konta.

OBECNIE PONAD 56 PROC. WSZYSTKICH KART DEBETOWYCH W POLSCE JEST JUŻ WYPOSAŻONYCH W CHIP I DOKONUJE SIĘ NIMI WIĘKSZOŚCI TRANSAKCJI KARTOWYCH.

i wygodna forma płatności, która nie wymaga noszenia przy sobie gotówki. Polacy lubią takie nowinki, a nasz kraj należy do światowych liderów pod względem rozpowszechnienia technologii zbliżeniowej.

– Mamy ponadczterokrotnie większe tempo przyrostu liczby i wartości transakcji zbliżeniowych Visa niż liczby tych kart. Wskazuje to na wyraźną chęć polskich konsumentów do korzystania z szybkich i wygodnych kart z dodatkową funkcjonalnością zbliżeniową – mówi Małgorzata O'Shaughnessy, wiceprezes Visa Europe.

Bezpieczne rozwiązanie

Eksperci podkreślają, że technologia zbliżeniowa jest bardzo bezpieczna. W zasadzie nie ma możliwości przechwycenia danych z karty podczas dokonywania płatności. Dodatkowym zabezpieczeniem może być limit wartości lub liczby transakcji zbliżeniowych, których można dokonać w ciągu jednego dnia.

W PKO Banku Polskim łączna wartość tych transakcji nie może przekroczyć 150 zł (limit można odnowić dwukrotnie w ciągu dnia). Nie ma też możliwości obciążenia rachunku podczas przypadkowego przechodzenia obok terminalu płatniczego, karta jest bowiem „czytana" z odległości maksymalnie 5 cm i trzeba ją przytrzymać przy czytniku przez ok. pół sekundy. Dodatkowo mikroprocesor na karcie aktywuje się na ułamek sekundy dopiero w momencie, gdy otrzyma wyraźny sygnał ze strony czytnika kart zbliżeniowych, który za każdym razem musi być aktywowany przez sprzedawcę. System ma też ograniczenia, dzięki którym nie ma możliwości, aby kwota płaconego rachunku została pobrana dwukrotnie, gdy klient z kartą dłużej przebywa w pobliżu terminalu. Warto też pamiętać, że odpowiedzialność użytkownika karty z funkcjonalnością zbliżeniową, podobnie jak tradycyjnych kart, jest ustawowo ograniczona do równowartości 150 euro.

Indywidualny wzór

Teraz każdy klient może mieć kartę zaprojektowaną z myślą o jego indywidualnych upodobaniach. PKO Bank Polski przygotował galerię kart, a do wyboru 18 różnych wizerunków. Wszystkie formalności związane z wydaniem karty należy załatwić w oddziale Banku, a koszt to jedyne 9,90 zł.

Jeżeli posiadacz karty nie chce otrzymać kolejnej ze standardowym wizerunkiem, to przed utratą jej ważności (w okresie ostatnich 45 dni od końca ważności) powinien w oddziale Banku wybrać jeden z dostępnych wzorów. Za tę personalizację trzeba jednorazowo zapłacić 9,90 zł. Przy wznowieniu karty, już bez żadnych dodatkowych opłat, nowa karta będzie wyposażona w wybraną przez klienta wizualizację. Kartę na nową można również wymienić w dowolnym momencie, ale data jej ważności minie w terminie, do którego ważna była poprzednia karta.

WYGODA PŁATNOŚCI

ROZMOWA Z MARKIEM PARADOWSKIM, prezesem Zarządu Centrum Elektronicznych Usług Płatniczych – eService.

Należąca do Grupy PKO Banku Polskiego spółka eService jest jednym z dwóch agentów rozliczeniowych oferujących usługę akceptacji zarówno transakcji kartowych w terminalach płatniczych, jak i dokonywanych w sklepach internetowych.

ZALETY eSERVICE

- akceptacja płatności w terminalach, Internecie oraz akceptacja kart zbliżeniowych,
- doładowania prepaid,
- obsługa płatności w walucie karty (DCC),
- usługa wypłaty gotówki w agencjach PKO Banku Polskiego,
- usługa wypłaty gotówki (cashback),
- sieć bankomatów własnych,
- karty podarunkowe oraz systemy lojalnościowe,
- szybkie rozliczenia płatności,
- Centrum Obsługi Akceptanta eService czynne 24 godziny na dobę 7 dni w tygodniu.

Firma eService od marca br. oferuje nową usługę – akceptację płatności w Internecie.

Jest to nasz najnowszy produkt. W pierwszej kolejności kierujemy go do klientów już korzystających z naszych usług na terminalach płatniczych. W drugim etapie rozpoczęliśmy działania skierowane do pozostałej części rynku. Naszą ofertę kierujemy głównie do większych i wymagających klientów, bo prawie każde wdrożenie jest szyte na miarę i wymaga odpowiedniego nakładu pracy tak ze strony klienta, jak i IT eService.

Które z usług cieszą się największą popularnością?

Poza akceptacją płatności kartowych w terminalach osoby korzystające z terminali, np. klienci stacji benzynowych, punktów usługowych czy handlowych, chwalą sobie m.in. możliwość bezpośredniego doładowania konta swojego lub dowolnego innego telefonu działającego w systemie prepaid. W placówkach agencji PKO Banku Polskiego dostępna jest usługa wypłaty gotówki, która cieszy się dużą popularnością. Dzięki temu klienci Banku mieszkający na terenach o słabo rozwiniętej infrastrukturze bankomatowej mogą korzystać ze środków pieniężnych i płacić rachunki.

Coraz większym zainteresowaniem cieszy się również akceptacja kart bezstykowych – transakcji dokonuje się po zbliżeniu karty do czytnika na odległość kilku centymetrów. Nasza firma, jako pierwszy agent rozliczeniowy, udostępniła swoim klientom nowoczesne rozwiązanie umożliwiające obsługę kart zbliżeniowych firmowanych przez Visę lub MasterCard.

Zbliżamy się do finałów Euro 2012. Czy z usług eService mogą korzystać obcokrajowcy?

Oczywiście, jest możliwość płatności w walucie karty. Dzięki usłudze zwanej w skrócie DDC zagraniczny turysta ma pewność, ile dokładnie zapłacił za transakcję, ponieważ już w chwili jej dokonywania zna kurs wymiany waluty.

FINANSIŚCI PODKREŚLAJĄ, że dodatkowe pieniądze na emeryturę powinniśmy gromadzić wszyscy, kierując się zasadą dywersyfikacji.

SPOKOJNA EMERYTURA

ZA MŁODU OSZCZĘDZAJ NA EMERYTURĘ

Zadowolony, korzystający z uroków życia emeryt. Czy w polskiej rzeczywistości jest to realne? Ekonomiści przekonują, że tak – pod warunkiem że o emeryturę zadbamy już na początku kariery zawodowej.

Mira Ignatowicz

Finansiści akcentują, że ciągle za mało Polaków odkłada pieniądze na starość. Violetta Wróblewska, psycholog biznesu, adiunkt w Społecznej Wyższej Szkole Przedsiębiorczości i Zarządzania w Warszawie, mówi, że brak potrzeby oszczędzania zauważalny wśród Polaków wynika w dużej mierze z małej motywacji do oszczędzania oraz ze skłonności do konsumpcyjnego stylu życia.

– Brakuje nam konsekwencji, systematyczności i dyscypliny w oszczędzaniu. Trudno jest czasami oprzeć się pokusie przeznaczania pieniędzy na bieżącą konsumpcję – mówi Violetta Wróblewska. A sposobów na mądre oszczędzanie jest wiele.

Emerytura gwarantowana

Reforma emerytalna z 1999 r. wprowadziła w Polsce system składający się z dwóch części. Pierwszą stanowi ZUS, drugą Otwarte Fundusze Emerytalne (OFE). Funkcjonowanie obydwu filarów pozwala na rozproszenie ryzyka wypłaty przyszłych emerytur. Na wysokość środków gromadzonych w I filarze nie mamy wpływu (stała składka), ale na to, ile pieniędzy zgromadzimy w II filarze, mamy wpływ poprzez wybór OFE. Dlatego warto postawić na sprawdzonego partnera – PKO BP Bankowy Otwarty Fundusz Emerytalny. Jego działania opierają się na trzech cenionych przez klientów Banku wartościach: bezpieczeństwie, stabilności oraz tradycji.

Wyniki inwestycyjne

Celem funduszu emerytalnego jest zapewnienie uczestnikom najlepszej przyszłości na emeryturze. Na osiągane przez OFE wyniki mają wpływ wahania koniunktury oraz fluktuacje na giełdzie.

PKO BP Bankowy OFE wyróżnia się na rynku bardzo dobrymi wynikami inwestycyjnymi. Wśród 14 OFE działających na polskim rynku jest on jednym z najlepiej zarządzanych. Na koniec września 2011 r. zajął pierwsze miejsce pod względem trzyletniej stopy zwrotu opublikowanej przez Komisję Nadzoru Finansowego. W okresie 36 miesięcy wyniosła ona 16,14 proc. i była wyższa od średniej ważonej stopy zwrotu wszystkich OFE o 1,38 punktu procentowego. Takie wyniki są efektem trafnego doboru akcji oraz innych instrumentów finansowych do portfela funduszu. Warto również zauważyć, że podczas listopadowej – podobnie, jak i sierpniowej – sesji transferowej Bankowy OFE znalazł się na drugim miejscu wśród najczęściej wybieranych funduszy, pozyskując per saldo 10,5 tys. osób.

Dostęp do informacji

PKO BP Bankowy OFE bezpłatnie powiadamia o nowej składce na rachunku za pośrednictwem telefonu komórkowego (SMS), stacjonarnego (SMS głosowy) lub poczty elektronicznej (e-mail).

Stan rachunku można sprawdzić 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu w Wirtualnym Biurze Klienta na stronie www.pkobpbankowy.pl lub za pośrednictwem Telefonicznego Biura Klienta. Rachunek OFE jest zintegrowany z kontem bankowym. Wchodząc na nie, można w każdej chwili sprawdzić stan oszczędności na przyszłą emeryturę.

fot. Fotolia.com

BEZ LEASINGU TRUDNO PROWADZIĆ FIRMĘ

Rozmowa z Antonim Ładońskim, właścicielem firmy Arsen, klientem PKO Banku Polskiego.

Od jak dawna korzysta pan z leasingu?

Firmę prowadzę od 20 lat, a od ponad 15 wykorzystuję w mojej działalności leasing. W tej chwili jest to produkt finansowy, bez którego trudno byłoby prowadzić normalne przedsiębiorstwo. W PKO Leasing mam przyznany limit i w jego ramach, w zależności od potrzeby, mogę kupować wózki widłowe, samochody i mieszalniki do farb. To bardzo wygodne. Jestem klientem PKO Banku Polskiego i jego firmy leasingowej od wielu lat i korzystam z ich usług kompleksowo. Mam tam kredyty, rachunki, karty i korzystam z leasingu. Wyraźnie odczuwam, że ta długotrwałość i intensywność wzajemnych relacji pozytywnie wpływa na skrócenie procedur. Jeśli dzisiaj podjąłbym decyzję o kupnie samochodu, to oczekiwanie u dealera na jego dostawę trwałoby pewnie dłużej niż załatwienie wszystkich formalności związanych z jego leasingiem.

To samo dotyczy nieruchomości?

Do tej pory nie korzystałem z leasingu nieruchomości i wybierałem kredyt inwestycyjny lub hipoteczny. Z tego typu inwestycjami wiążą się dużo większe pieniądze, a tym samym też zdecydowanie dłuższe terminy spłaty. Dlatego w tym wypadku nie korzystam z leasingu. Co innego mienie ruchome, które spłacane jest w ciągu maksymalnie pięciu lat.

Koszt leasingu nowego samochodu osobowego wartości 50 000 zł. Okres finansowania 5 lat.

Opłata wstępna	0 proc.	10 proc.	20 proc.
	wartości netto w zł		
Rata miesięczna	1015 zł	910 zł	810 zł
Opłata końcowa (wykup)	500 zł	500 zł	500 zł
Suma wszystkich opłat	61 400 zł	60 100 zł	59 100 zł

PRODUKTY BANKOWE TAKIE JAK LEASING dają firmom możliwość krótkoterminowego finansowania inwestycji.

LEASING

JESTEM KLIENTEM BANKU I JEGO FIRMY LEASINGOWEJ OD WIELU LAT I KORZYSTAM Z ICH USŁUG KOMPLEKSOWO.

Przy takim krótszym finansowaniu leasing jest tańszy niż kredyt?
Tak zapewnia mnie moja księgowa, której w tym względzie całkowicie ufam. Raty leasingowe wliczamy w nasze koszty działania firmy, więc jest to opłacalne. Można też wliczyć koszty serwisu i ubezpieczenia. Oczywiście mogę sobie wyobrazić przedsiębiorstwo, które nie wykazuje zysków, więc nie musi płacić podatków. Być może wówczas leasing nie jest już dobrym pomysłem, jednak dla nas i innych firm, które muszą płacić podatek dochodowy, leasing jest najlepszym rozwiązaniem.

A jak wyglądają procedury związane z leasingiem?
Formalności jest niestety dużo, ale i tak zdecydowanie mniej niż przy kredycie, nie mówiąc już o wniosku o unijną dotację. Generalnie łatwiej i szybciej załatwić leasing niż kredyt w banku. Nie dziwię się temu specjalnie, bo firma leasingowa pozostaje właścicielem np. samochodu i jeśli ktoś nie płaci rat, to taki pojazd wystawia na licytację i odzyskuje pieniądze. Dlatego nie musi tak dokładnie prześwietlać swoich klientów.

Rozmawiał Wojciech Maj

LEASING ROZWIĄZANIEM DLA PRZEDSIĘBIORCÓW

PKO Leasing oferuje leasing operacyjny oraz finansowy, jak również wynajem długoterminowy samochodów o masie do 3,5 t. Do każdego z produktów spółka oferuje szereg usług dodatkowych. W przypadku leasingu i wynajmu długoterminowego właścicielem nieruchomości przedmiotu leasingu – do momentu wykupu przez klienta za wartość określoną w umowie – pozostaje firma leasingowa.

BARTŁOMIEJ ŚLIWA, WICEPREZES ZARZĄDU PKO LEASING, ODPOWIEDZIALNY ZA OBSZAR WSPARCIA I RYZYKA

90 proc. naszych klientów to mali i średni przedsiębiorcy, o rocznych obrotach do 4 mln zł. Szukają oni taniego i łatwo dostępnego finansowania. Taki jest właśnie leasing.
Firma oferuje swoje usługi w 700 placówkach Banku. W kanałach bankowych oferuje przedsiębiorcom (MSP oraz korporacjom) trzy pakiety umożliwiające szybszą obsługę. Pierwszy z nich – „Rating" – jest adresowany do klientów, którzy mają konto i rating w Banku. Taki klient otrzymuje błyskawiczną ofertę leasingową, bo jest sprawdzony i wiarygodny.
Produktem dla klienta korporacyjnego jest limit leasingowy „Limit" przyznawany w oparciu o pozytywną historię kredytową klienta w PKO Banku Polskim. Kwota limitu sięga 3 mln zł.
Decyzja leasingowa zapada błyskawicznie, a środki można przeznaczyć na dowolne przedmioty leasingowe.
Przedsiębiorca, który nie ma w PKO Banku Polskim kredytu i ratingu, ale ma tam konto, również może skorzystać z szybszej, uproszczonej procedury leasingowej, zwanej pakiet „Express". Poza pakietami bankowymi jest procedura, gdzie badana jest zdolność finansowa klienta.
W I kwartale 2011 r. spółka PKO Leasing miała dynamikę sprzedaży o 71 proc. (rdr). Po trzech kwartałach firma awansowała na 5. miejsce w Polsce (11. w analogicznym okresie 2010 r.), oddając w leasing środki o wartości 1,146 mld zł. Z kolei czwarty kwartał to okres żniw w leasingu, więc portfel nowej sprzedaży na koniec 2011 r. może wzrosnąć nawet do 1,8 mld zł. Nie zawsze rata leasingowa jest niższa od raty kredytu. Leasing ma inne zalety decydujące o jego atrakcyjności. Po pierwsze, jest możliwe skorzystanie przez klienta z rabatów, jakie posiada PKO Leasing u wielu dostawców. Po drugie, raty leasingowe można dostosować do sezonowości biznesu klienta, a po trzecie, są one w całości wliczane w koszty działania firmy.
Inaczej niż na Węgrzech konsumenci nie mogą korzystać z ulgi podatkowej. Dlatego mimo że leasing konsumencki jest w ofercie PKO Leasing, niewiele osób się na niego decyduje.
Taka sytuacja będzie miała miejsce aż do czasu, gdy pojawią się zachęty podatkowe lub PKO Leasing przekona kontrahentów, że w GK PKO Banku Polskiego potencjalna skala sprzedaży leasingu konsumenckiego jest tak duża, że uda się wynegocjować wyższe rabaty.
PKO Leasing ma promocyjną ofertę leasingu samochodów do 3,5 t, maszyn budowlanych i komunalnych – np. oferuje rabaty na samochody marki Opel do 17 proc., na maszyny budowlane i urządzenia dla branży budowlanej do 10 proc., na maszyny komunalne do 15 proc. oraz oferuje niską sumę 103 proc. rat leasingowych na maszyny.

U POŚREDNIKA
– KREDYT CHRONIONY NA BANK

Pośrednicy finansowi uczestniczą w udzieleniu co trzeciego kredytu hipotecznego w Polsce. Dla klientów korzystanie z ich usług nie pociąga za sobą dodatkowych kosztów i nie jest związane z większym ryzykiem.

Roman Grzyb

PROMOCJA KREDYTÓW – W BANKU, U POŚREDNIKÓW, W AGENCJACH:

Na specjalnych warunkach można obecnie otrzymać kredyt hipoteczny w polskiej walucie:

- **bez prowizji**, z marżą w wysokości 1,1 proc. przez pierwszy rok (Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania 6,25 proc.);
- **na 100 proc. wartości nieruchomości**, okres spłaty do 40 lat.

Raz do roku można skorzystać z miesięcznych wakacji kredytowych (jeden miesiąc bez rat). Nie trzeba dostarczać wypisu z księgi wieczystej kupowanej nieruchomości – pracownik banku sam sprawdza jej zawartość.

Aby skorzystać z oferty, trzeba posiadać lub założyć w banku ROR (także bezpłatny – Konto za Zero), kupić kartę kredytową lub skorzystać z Programu Niższa Rata albo ubezpieczenia na życie. Trzeba też na co najmniej cztery lata wykupić ubezpieczenie na wypadek utraty pracy i hospitalizacji. Do czasu ustanowienia hipoteki w księdze wieczystej marża jest podwyższona o 0,9 proc.

Więcej informacji na: www.pkobp.pl

PKO Bank Polski ma największą w Polsce sieć własnych oddziałów (ponad 1,2 tys. placówek. Choćnie jesteśmy bezpośrednio obecni w niemal każdej większej miejscowości w Polsce, to z naszych usług można też skorzystać w ponad 1,7 tys. prywatnych agencji, które reprezentują Bank w kontaktach z klientami. Nasze kredyty, lokaty i produkty inwestycyjne sprzedają również firmy pośrednictwa finansowego.

WYBÓR NAJLEPSZEGO KREDYTU jest trudny, a niewłaściwa decyzja skutkuje latami zobowiązań, skorzystaj więc z pomocy pośrednika kredytowego.

KREDYT HIPOTECZNY

a naszą ofertę hipoteczną można otrzymać także w niektórych firmach deweloperskich.
Z badań Komisji Nadzoru Finansowego wynika, że około 10 proc. klientów sektora bankowego korzysta z usług pośredników. W przypadku niektórych grup produktów, szczególnie kredytów mieszkaniowych, ten odsetek jest zdecydowanie wyższy. Tylko największe firmy tego sektora, zrzeszone w Związku Firm Doradztwa Finansowego, w pierwszym półroczu tego roku udzieliły kredytów hipotecznych na kwotę 8,5 mld zł. W tym samym czasie cały sektor bankowy pożyczył ok. 25,6 mld zł, czyli co trzeci kredyt został udzielony przy współpracy z pośrednikami kredytowymi. Co o tym decyduje?

– Mam zaufanie do mojego pośrednika. Wybiera on najlepszy dla mnie kredyt z oferty wielu banków i już po raz drugi wskazał mi PKO Bank Polski – mówi Katarzyna Kordusiak korzystająca z usług warszawskiej firmy Dura Lex bis Deresz Robert.

Równe prawo

Klient korzystający z usług firm doradztwa finansowego czy, w przypadku kredytów hipotecznych, dewelopera ma dokładnie takie same prawa i jest tak samo zabezpieczony jak osoba, która nabywa produkty bankowe bezpośrednio w oddziale. Jeśli zakłada lokatę, to bank, a nie pośrednik, gwarantuje zwrot kapitału powiększony o ustalone odsetki. Takie lokaty mają też identyczne oprocentowanie jak w banku, taki sam sposób kapitalizacji odsetek i korzystają z pełnej ochrony Bankowego Funduszu Gwarancyjnego (do równowartości kwoty 100 tys. euro). Podobnie jest w kwestii wszystkich warunków związanych z kredytami hipotecznymi lub gotówkowymi, czyli wysokość marży, prowizji, oprocentowania i koszt ubezpieczenia są identyczne jak w placówce bankowej.

– Pośrednik wspiera mnie w załatwieniu wszystkich formalności. Mogę polegać na jego kompetencji i zaangażowaniu – mówi Teresa Gniedzińska, klient korporacji Capital z Bielska-Białej.

Szybko i wygodnie

Osoba, która bierze kredyt w PKO Banku Polskim za pośrednictwem współpracującej z nim firmy, nie ponosi w związku z tym żadnych dodatkowych kosztów (pośrednik jest wynagradzany przez Bank). Cała procedura uzyskania kredytu zajmuje zwykle około dwóch tygodni, licząc od dnia złożenia kompletnego wniosku. Często pośrednik lub agencja kompleksowo obsługują konkretną inwestycję mieszkaniową i mają z deweloperem podpisaną umowę na wyłączność. W takiej sytuacji nie trzeba badać wiarygodności dewelopera, statusu prawnego działki, na której buduje, czy przeprowadzać wyceny mieszkania na jego inwestycji. Wszystko może trwać w związku z tym krócej, a kredytobiorca nie musi sam gromadzić wielu dokumentów związanych z budową.

– Jestem osobą bardzo zabieganą i duże znaczenie miał dla mnie fakt, że pośrednik przyjechał do mojego mieszkania, odebrał wszystkie dokumenty kredytowe i sam załatwił wszystkie formalności. Musiałam tylko pojechać do oddziału PKO Banku Polskiego, aby podpisać umowę – dodaje Katarzyna Kordusiak.

Wcześniej oczywiście kredytobiorca musi udokumentować swoje dochody i wydatki. Wymagania w tym względzie są takie same w Banku i u pośrednika.

Z BADAŃ KNF WYNIKA, ŻE OKOŁO 10 PROC. KLIENTÓW SEKTORA BANKOWEGO KORZYSTA Z USŁUG POŚREDNIKÓW. W PRZYPADKU NIEKTÓRYCH GRUP PRODUKTÓW, SZCZEGÓLNIE KREDYTÓW MIESZKANIOWYCH, TEN ODSETEK JEST ZDECYDOWANIE WYŻSZY.

Podobnie jak doradca kredytowy PKO Banku Polskiego, pracownik firmy pośrednictwo finansowego może też sam sprawdzić – za pośrednictwem Internetu – status prawny kupowanej nieruchomości, więc klient nie musi dostarczać odpisu księgi wieczystej. W obu wypadkach po otrzymaniu kredytu trzeba złożyć w sądzie wniosek o dokonanie wpisu na rzecz Banku w księdze wieczystej prowadzonej na rzecz kupowanej nieruchomości.

NASZA SONDA

MARZYMY O DUŻYCH PIENIĄDZACH. Jak naprawdę zainwestowalibyśmy milion złotych?

W CO ZAINWESTOWAĆ MILION ZŁOTYCH?

Spytaliśmy trzy znakomite osobowości polskiego świata kultury i sztuki, jak zainwestowałyby milion złotych.

Sondę przygotowała: Marzena Mróz

Mieszkam w segmencie pod Warszawą i jestem osobą bardzo towarzyską, chętnie uczestniczę w premierach filmowych i teatralnych. Przy obecnym trybie życia i korkach na trasach dojazdowych do Warszawy nie zawsze mogę uczestniczyć w imprezach. Chciałbym przenieść się do centrum stolicy, najchętniej w okolice Starego Miasta. Gdybym sprzedał segment i dołożył milion – mógłbym kupić mieszkanie moich marzeń, które byłoby jednocześnie bardzo dobrą lokatą kapitału.

Janusz Zaorski, scenarzysta, producent i reżyser m.in. kultowego dziś filmu „Matka Królów"

Mam konto w PKO Banku Polskim i na pewno część tej kwoty zostawiłbym w banku na dobrze oprocentowanej lokacie długoterminowej. Wiem, że byłyby tam bezpieczne. Resztę pieniędzy zapewne przeznaczyłbym na realizację swojego marzenia, a więc na zakup jachtu. Przepłynąłem już Atlantyk, więc teraz wyruszyłbym w podróż po Oceanie Spokojnym. Czy jacht jest dobrą lokatą kapitału? Nie. Na pewno gorszą niż lokata. Ale nie martwiłbym się tym, bo przecież co miesiąc na moje konto wpływałyby odsetki z dobrze ulokowanych środków.

Filip Bajon, dziekan na Wydziale Reżyserii w Łódzkiej Szkole Filmowej, reżyser, scenarzysta, pisarz.

Większą część miliona (gdybym go miał) przeznaczyłabym na pomoc innym. Uważam, że nic nie sprawia takiej radości jak dawanie, a ostatnio przeczytałam, że jest to przyjemność długotrwała. Radość z powodu nowego samochodu czy sukienki trwa krótko, a działalność charytatywna daje prawdziwe spełnienie. Za kolejną część mojego miliona kupiłabym piękne, designerskie meble do Warszawskiej Szkoły Filmowej, w której wykładam, i wyruszyłabym w daleką podróż. A gdyby jeszcze zostało sto tysięcy, ulokowałabym je w banku. Tak na czarną godzinę.

Lidia Popiel, jedna z najwybitniejszych polskich fotografek, prywatnie żona Bogusława Lindy.

ANDRZEJ TRYMERSKI – pilot wojskowy o słowiańskiej duszy, który za życiowy cel postawił sobie zachowanie spuścizny Polski dla przyszłych pokoleń.

ZAUFALI NAM

STO LAT DLA POLSKI

W 2001 r. Andrzej Trymerski otrzymał album „Cnocie wojskowej. Virtuti Militari" od ówczesnego ministra obrony narodowej Bronisława Komorowskiego.

Andrzej Trymerski jest klientem płockiego oddziału PKO Banku Polskiego. Od lat dzieli się z nami swoją pasją do historii, zbiera pamiątki o Banku, a w tym roku przekazał m.in. archiwalny egzemplarz książeczki oszczędnościowej.

Agnieszka Świdzińska

Wygrałem! Historia ustawiła mi życie – twierdzi Andrzej Trymerski. Jako syn i wnuk żołnierzy sam powinien odczuwać potrzebę zrobienia kariery wojskowej. Nie chciał tego, a jedynie przypadek sprawił, że został pilotem.

Pierwsze kroki w PKO Banku Polskim Andrzej Trymerski postawił za sprawą swojej żony, Anny, która pracowała w płockim oddziale. Jednak szybko z Bankiem połączyła go pasja do kolekcjonowania historycznych pamiątek. Przekazał PKO Bankowi Polskiemu wycinki prasowe z minionej epoki oraz książeczkę oszczędnościową wyemitowaną specjalnie dla chrześniaków prezydenta RP, Ignacego Mościckiego. Taką książeczkę z wkładem 50 zł otrzymywał każdy siódmy syn w rodzinie o nieposzlakowanej opinii i został w ten sposób „chrześniakiem prezydenta".

Pilot z przypadku

W Zamościu pracował jako mechanik samolotów odrzutowych w Szkole Wojsk Lotniczych.

– Przyjechał łotnik, rekrutując do Wyższej Szkoły Sił Powietrznych w Dęblinie tych, którzy mieli maturę i posiadali badania. Nigdy nie przypuszczałem, że znajdę się w wojsku. Zawsze mówiłem, że nie będę żołnierzem. Los chciał inaczej.

Kariera człowieka, który wiedział, jak wówczas należy postępować, by w przyszłości nie wstydzić się przed wnukami, nie była łatwa. Musiał zawiesić karierę pilota i został odsunięty od pełnionych obowiązków. Teraz pan Andrzej nie żałuje. Robi wszystko, by na nowo odbudować własną, wielopokoleniową historię.

Książeczka oszczędnościowa dla chrześniaków prezydenta z lat 30. XX w.

Moja pasja

Andrzej Trymerski ukochał sobie pamiątki po marszałku Józefie Piłsudskim oraz Poli Negri, czyli Barbarze Apolonii Chałupiec, która urodziła się w bliskim mu Lipnie. Jest darczyńcą wielu muzeów, m.in.: Historii Kielc, Historycznego Miasta Gdyni czy Powstania Warszawskiego.

– Chcę ratować XX wiek – powtarza i już planuje z okazji stulecia odzyskania niepodległości przekazać do muzeów zachowaną spuściznę po marszałku Piłsudskim.

Rodzinna historia

Członkowie rodziny Trymerskich służyli w wojsku już pod dowództwem marszałka Piłsudskiego. Ojciec podczas I wojny światowej bił się w 8. Pułku Piechoty pod Lwowem. Został uhonorowany Medalem Niepodległości przez prezydenta Ignacego Mościckiego. W 1981 r. pan Andrzej służył w wojskowym domu wczasowym w Jaworzu przeznaczonym dla internowanych działaczy opozycji. Jednak to nie ojciec – żołnierz i legenda, a matka ukształtowała jego i jego braci. Wychowany w duchu żołnierskiej tradycji podkreśla, że była niekwestionowanym autorytetem. Cztery pokolenia żołnierzy dziadek, ojciec i jego stryjowie, pan Andrzej wraz z dwoma braćmi, a teraz jego syn. Jak dalej potoczą się dzieje rodziny Trymerskich? To już pozostawiamy niezapisanym jeszcze stronom historii, które uzupełnią wnuczkowie.

Fot. Piotr Pietrzak, Album pamiątkowe ofiarowane przez Prezydenta Rzeczypospolitej Ignacego Mościckiego, Muzeum Gdyni

ZAUFALI NAM

EWA MIELCAREK – spadkobierczyni firmy zarządzającej nieruchomościami Deierling i Ska spółka z o.o.

TAKI DOBRY SNOBIZM

Od zawsze w PKO – takiego określenia użyła klientka Oddziału 1 w Poznaniu obecna na gali z okazji 90-lecia działalności Oddziału – Ewa Mielcarek. Z jej inicjatywy i dzięki wsparciu PKO Banku Polskiego w Poznaniu odrestaurowano wiele zabytkowych kamienic.

Agnieszka Świdzińska

Ewa Mielcarek jest klientką Oddziału 1 PKO Banku Polskiego w Poznaniu od lat. Konto firmowe w latach 20. minionego wieku założył jej ojciec. Do tej pory przechowuje jeden z pierwszych listowników z 7 kwietnia 1934 r., na którym jest podane konto w Kasie Oszczędności Miasta Poznania PKO POZNAŃ 208-535. Sama mówi o sobie „jestem zwariowaną i zakręconą staruszką", i nie zamierza się zmieniać. Za sprawą tej ponadosiemdziesięcioletniej drobnej kobiety przedwojenne kamienice odzyskały dawną świetność i teraz stanowią wizytówkę Poznania.

Dziedzictwo

Córka Jana Deierlinga odziedziczyła po ojcu firmę Deierling i Spółka, która powstała w roku 1926, czyli niemal jest rówieśnicą obecnej właścicielki. Działalność przedsiębiorstwa początkowo dotyczyła eksploatacji terenu pod największą w zachodniej Polsce hurtownię żelaza i stali. Przedsiębiorczy i dobrze zorganizowany ojciec szybko zyskał respekt i nie było wówczas w Poznaniu osoby, która nie znałaby nazwiska Deierling.

Wszystko zmieniły wojna i trudny okres powojenny. Przedsiębiorstwo podupadło i nie udało się go reaktywować. W 1956 r. firmę przejęła Ewa wspólnie z bratankiem, Marianem. Jednak trudny okres PRL uniemożliwiał rozpoczęcie działalności na szerszą skalę. Podejmowane działania ograniczały się wyłącznie do kwestii administrowania oraz wynajmu lokali mieszkalnych i handlowych. Należące do spółki tereny, głównie budynki i bocznica kolejowa przy ul. Składowej 5 oraz skład żelaza i narzędzi przy ul. Szkolnej 5, niszczały z roku na rok. Dopiero w 1989 r. karta się odwróciła. Wówczas to firma Deierling mogła rozwinąć skrzydła na większą skalę.

– Były to lata sukcesów i porażek, ale jedno jest pewne: firma po prostu przetrwała – tak Ewa Mielcarek wspomina lata zmagań o utrzymanie spuścizny po ojcu.

Działalność filantropijna

Obecnie Deierling i Spółka zajmuje się wynajmem nowoczesnych obiektów handlowo-usługowych, biurowych oraz mieszkaniowych. Przedsiębiorstwo podejmuje wiele przedsięwzięć, które mają na celu odrestaurowanie budynków stanowiących chlubę Poznania. I z tego właśnie zasłynęła Ewa Mielcarek. Prowadzona przez nią firma podjęła się odnowienia secesyjnej kamienicy przy ul. Szkolnej 5 w Poznaniu, którą w 2001 r. na jej wniosek wpisano do rejestru zabytków. Do dziś wspomina, że właśnie przy tej ulicy ojciec prowadził niegdyś sklep z artykułami żelaznymi.

– Wpis do rejestru jest dla wszystkich korzystny – podkreśla Ewa Mielcarek i dodaje z uśmiechem: To taki dobry snobizm.

ZACZNĘ OSZCZĘDZAĆ LUB BĘDĘ WIĘCEJ CZYTAĆ... W nowym roku sami sobie składamy różne przyrzeczenia.

POSTANOWIENIA NOWOROCZNE

NA NOWY ROK ŻYCZĘ SOBIE...

Marcin Wyrostek, słynny akordeonista, wykładowca w Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach, zwycięzca II edycji programu „Mam Talent".

Mijający właśnie rok był dla mnie bardzo intensywny. Dużo się działo zwłaszcza w życiu zawodowym – festiwal Top Trendy 2011 oraz festiwal Timitar w Maroko, współpraca z Kayah, która zaowocowała wieloma koncertami, premiera mojej płyty „Marcin Wyrostek&COLORIAGE", a w maju kupiłem wymarzony instrument – w pełni koncertowy akordeon. Jest to także inwestycja, bo dzięki niemu zarabiam.

Moje plany prywatne na przyszły rok to przede wszystkim więcej wolnego czasu dla najbliższych i może jakiś dłuższy urlop? Z planów zawodowych: na pewno zagramy trasę koncertową promującą płytę, planujemy także koncerty na innych kontynentach. Mimo bardzo intensywnej pracy zawodowej, wciąż ważna jest dla mnie nauka. Dlatego jesienią przyszłego roku mam zamiar rozpocząć studia doktoranckie na Akademii Muzycznej w Katowicach. Mam na oku również kursy mistrzowskie we Francji.

Staram się nie przejadać zarobionych pieniędzy, tak też było po zwycięstwie w „Mam Talent". Już wtedy wiedziałem, że trzeba wygraną przeznaczyć na coś trwałego – mieszkanie, instrumenty. Obecnie inwestuję w instrumenty, w promocję swojej twórczości oraz oczywiście w moje rodzinne, prywatne miejsce na Ziemi. Razem z zespołem wiele jeździmy po Polsce, w związku z czym planuję także zakup odpowiedniego dla nas, bezpiecznego busa i zagwarantowanie nam odpowiedniego miejsca do prób oraz realizacji nagrań. Istnieją dzisiaj kredyty oraz różnego rodzaju dofinansowania, które są na pewno bardzo pomocne – przynajmniej w częściowym pokryciu kosztów danych przedsięwzięć. Nie jestem doświadczony w prowadzeniu długofalowych planów finansowych. Mam nadzieję, że w przyszłości mój budżet będzie opiewał na wyższe kwoty. Nie spłaciłem jeszcze kredytu studenckiego, więc w najbliższym roku chcę go zamknąć.

Przyszły rok dla mnie to kolejny etap w spłacaniu rat zaciągniętego kredytu. Tylko w kontekście długów zauważam, że czas tak wolno płynie. W każdym innym – płynie za szybko.

Zanim wkroczę w kolejny rok, rozsądek nakazuje przemyśleć parę ruchów finansowych. Od lat odkładam pieniądze w banku. Przy tej formie oszczędzania trzyma mnie pomoc oddanych doradców. Bez banku nie wyobrażam sobie życia. I nie mogę wyjść z podziwu, że są ludzie, którzy zupełnie dobrze sobie bez niego radzą. Znam takie osoby. Wydają rozsądnie, nie żyją ponad stan i dzięki temu się bogacą. Być może to daje im totalną niezależność, ale jest też dużą niewygodą. Karta kredytowa to mój ulubiony gadżet. Dobrze, gdy jest ładna, cieszy oczy, najbardziej odpowiada mi kolor złoty, który jest elegancki.

Są rzeczy, z których nie będę w stanie zrezygnować w przyszłym roku. Po pierwsze z dobrego, ekologicznego jedzenia – które nie jest tanie. I nie mam na myśli restauracji, lecz dostęp do produktów, z których sama przyrządzam posiłki. Druga rzecz to moja słabość, czyli ciągłe meblowanie mieszkania na nowo. Jeśli rozszerzę pole działania zawodowego – kupię parę nowych sprzętów do domu. Chociaż to będzie znaczyła, że nie odłożę pieniędzy... I tak koło się zamyka.

I trzecia: wierzę w siłę ludzkiej dobroci, wspólne działanie i akcje dobroczynne. Trzeba w nich brać udział również finansowo. Nie damy rady, jeśli nie będziemy sobie pomagać. Być wyczulonym na potrzeby innych, którym może być naprawdę ciężko – to powinno być postanowienie noworoczne.

Ewa Skibińska, aktorka teatralna, filmowa i telewizyjna, laureatka wielu wyróżnień i nagród, uhonorowana Orderem Krzyża Zasługi.

ALPEJSKI KAPITAŁ

Austria to kraj jodłujących górali z Tyrolu, salzburskich pralinek z wizerunkiem Mozarta, wszechobecnej kawy, a przede wszystkim bajecznie ośnieżonych stoków. Austriackie Alpy to raj dla miłośników zimowego szaleństwa.

Mira Ignatowicz

Austria zachwyca turystów o każdej porze roku, a zwłaszcza zimą. Miłośnicy białego szaleństwa zgodnie twierdzą, że na alpejskich stokach szusuje się najlepiej. W ostatnim sezonie 2010/2011 liczba turystów, którzy wypoczywali na nartach w Austrii, przekroczyła 200 tysięcy.

Atrakcje długiego sezonu

Zimowy sezon turystyczny w Austrii trwa od listopada do końca kwietnia. A na lodowcach, powyżej 2500 m n.p.m., białe szaleństwo trwa przez cały rok. Jazda na nartach i snowboardzie w wielu atrakcyjnych ośrodkach narciarskich Górnej Austrii to czysta przyjemność. Jest tu wszystko – od tras znanych tylko wtajemniczonym, po nartostrady wypróbowane w zawodach Pucharu Świata. Jest też wiele ofert dla rodzin – od najlepszych szkółek narciarskich, po zorganizowaną opiekę nad dziećmi. W Kasbergu, centralnie położonym ośrodku narciarskim w Górnej Austrii, na zaawansowanych narciarzy czeka aż 40 km tras zjazdowych. Podczas gdy dorośli szusują po nartostradach, dzieci mogą korzystać z areny narciarskiej przystosowanej dla początkujących, z łagodnych tras zjazdowych, a także z dwóch czarodziejskich dywanów o długości 42 i 84 m. Mogą odwie-

AUSTRIA

Obszar: 83,9 tys. km²

Liczba ludności: 8,3 mln mieszkańców

Języki urzędowe: niemiecki

Waluta: euro, honorowane są wszystkie obiegowe karty kredytowe i płatnicze

KILKA RAD WALUTOWO-FINANSOWYCH dla odwiedzających i planujących zakupy w Austrii.

PODRÓŻE Z PORADNIKIEM

POLECANE MIEJSCOWOŚCI NARCIARSKIE

HINTERTUX

86 kilometrów tras do wysokości 3250 m n.p.m. W ośrodku funkcjonuje 21 nowoczesnych wyciągów i kolejek, 5 restauracji/schronisk, 7 wypożyczalni nart i 3 szkółki narciarskie. Najdłuższy zjazd „Runda po lodowcu" liczy 12 km. **Ceny skipassów:** 1 dzień od 19,50 euro dla dzieci do 4,3 euro dla dorosłych, 6 dni od 92 euro dla dzieci do 205 euro dla dorosłych.

ZELL AM SEE-KAPRUN

Trasy narciarskie na szczytach Schmittenhöhe (2000 m n.p.m), Maiskogel (1675 m n.p.m) oraz na lodowcu Kitzsteinhorn (3025 m n.p.m). Łącznie 49 tras zjazdowych o długości 130 km, obsługiwanych przez 63 wyciągi. **Ceny skipassów:** Od 18 euro dla dzieci do 7,3 euro dla dorosłych (cena zależy od pory dnia), 1 tydzień od 102 euro dla dzieci do 230 euro dla dorosłych.

SAALBACH-HINTERGLEMM

Ponad 200 km tras zjazdowych. Ze szczytu góry Schattberg Ost (2020 m n.p.m.) można zjechać 4-kilometrową trasą do Saalbach. Ze stacji Hinterglemm dotrzemy na szczyt Schattberg West (2096 m n.p.m.). **Ceny skipassów:** Od 18 euro dla dzieci do 35 dla dorosłych (cena zależy od pory dnia), 6 dni od 106 dla dzieci do 212 euro dla dorosłych.

dzić również Czarodziejski Las oraz dziecięcy tor wyścigowy, dostępny bez opłat. Opieka nad dziećmi w godz. 10.00-15.00 jest bezpłatna. Wiele atrakcji przygotowały dla turystów również inne zimowe ośrodki, takie jak np. Zell am See, Saalbach, Kaprun.

Karnawał w Wiedniu

Jak karnawał, to w Wiedniu. W ciągu kilkudziesięciu zimowych wieczorów w stolicy Austrii odbywa się ponad 300 balów i wszystkie mają charakter otwarty. Obowiązkowym tańcem jest w tym czasie walc. Wiedeń w karnawale kojarzy się również z noworocznym koncertem filharmoników, organizowanym głównie na cześć kompozytorów z rodziny Straussow, co roku od początku II wojny światowej. Najsłynniejszy z nich to Koncert Noworoczny (1 stycznia), ale wcześniej ma miejsce Koncert Sylwestrowy (31 grudnia).

ZIMOWY SEZON TURYSTYCZNY W AUSTRII TRWA OD KOŃCA LISTOPADA DO KOŃCA KWIETNIA. A NA LODOWCACH ZNAJDUJĄCYCH SIĘ POWYŻEJ 2500 M N.P.M. BIAŁE SZALEŃSTWO TRWA PRZEZ CAŁY ROK.

Obowiązkowe pamiątki

Z każdej podróży warto przywieźć pamiątkę. Miłą pamiątką z Austrii mogą być np. tyrolskie stroje, wyroby porcelanowe, wspaniałe przedmioty z fabryki Swarovskiego, szklane kule z płatkami śniegu, różnego rodzaju dzwonki, wyroby rzemiosła ludowego, ceramika i wyroby cukiernicze. Najsłynniejsze są oczywiście Mozart Kugels, czyli kuleczki Mozarta – czekoladki z tradycją. Można je kupić w wielu sklepikach z pamiątkami, ale też na ulicznych straganach na rynkach miasteczek turystycznych.

Wygodne hotele i opłaty

W Austrii można się zakwaterować w hotelach oraz gospodarstwach agroturystycznych. Opłaty za pobyt przyjmowane są w gotówce oraz kartami płatniczymi. Niektóre hotele zastrzegają sobie jednak prawo dokonania preautoryzacji karty przed przyjazdem gościa. W Austrii karty są powszechnie akceptowane – popularne, takie jak Visa, Eurocard, Diners Club czy MasterCard,

fot. Shutterstock.com

CENY ATRAKCJI NARCIARSKICH W SOLDEN

Skipass kosztuje około 40 euro (normalny) i 28 euro (dziecięcy) za dzień. Sześciodniowy karnet to koszt ponad 200 euro (dorośli) i niecałe 120 euro (dzieci). Wypożyczenie sprzętu narciarskiego lub snowboardowego na jeden dzień to wydatek rzędu od 15 do 30 euro – w zależności od standardu sprzętu. Za sprzęt możemy płacić zarówno gotówką, jak i kartą.

przyjmowane są w hotelach, restauracjach i sklepach. Kartą można płacić także na każdej stacji benzynowej.

Kupując pamiątki, również nie musimy mieć przy sobie gotówki, większość nawet małych sklepików akceptuje karty.

Wygodne rozwiązanie

W wakacyjnym bagażu powinny się znaleźć dwie karty płatnicze – debetowa, wydawana do rachunku, i kredytowa. Przy karcie debetowej – PKO Ekspres – wszystkie zrealizowane transakcje będą obciążać nasz rachunek z dniem ich dokonania. Warto pamiętać, że posiadacze Konta Pierwszego, Konta dla Młodych, Konta bez Granic, Konta Aurum i Konta Platinium – mogą bezpłatnie korzystać z bankomatów na całym świecie. Bardzo przydatna podczas zagranicznych podróży jest również karta kredytowa. Jest akceptowana w większej liczbie miejsc niż zwykłe karty płatnicze, przede wszystkim dlatego, że nie wymaga terminalu właściwie do transakcji wystarczy przepisanie paru informacji z karty i podpis jej właściciela. Ponadto umożliwia przesunięcie w czasie momentu rzeczywistej zapłaty – w PKO Banku Polskim posiadacz karty otrzymuje nieoprocentowany kredyt nawet do 55 dni.

Właściciele kart kredytowych mają różne przywileje ubezpieczeniowe. I tak posiadacze karty Błękitnej i Srebrnej bez dodatkowych opłat otrzymują pakiet ubezpieczeniowy „Bezpieczna karta", który gwarantuje bezpieczeństwo gotówki od rabunku, assistance karty oraz stanowi zabezpieczenie przed nieuprawnionym jej użyciem. Z kolei właściciele Złotej karty kredytowej mają dodatkowo w cenie karty pakiet „Ubezpieczenia podróżne", który obejmuje: ubezpieczenie kosztów leczenia, assistance w podróży, ubezpieczenie opóźnienia lotu, ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej.

W AUSTRII MOŻNA SIĘ ZAKWATEROWAĆ W HOTELACH ORAZ GOSPODARSTWACH AGROTURYSTYCZNYCH. OPŁATY ZA POBYT PRZYJMOWANE SĄ W GOTÓWCE ORAZ KARTAMI.

TELEFONY ALARMOWE

Numery telefonów alarmowych w Austrii są trzycyfrowe i nie trzeba dodawać numeru kierunkowego

Pogotowie ratunkowe/ /lekarz dyżurny*:	144
Straż pożarna:	122
Policja/żandarmeria:	133
Telefoniczna informacja o lekarzach:	141
Górskie pogotowie ratunkowe:	140

*Informacje na temat dyżurów lekarzy w poszczególnych regionach można uzyskać w lokalnych posterunkach żandarmerii i policji, w książce telefonicznej oraz gazetach codziennych.

GWARANCJĄ UDANYCH WAKACJI
będzie odpowiednie przygotowanie
i ekwipunek – również w kwestii finansów.

BEZPIECZEŃSTWO W PODRÓŻY

DMUCHAĆ NA ZIMNE

Szusowanie na stokach czy karnawał na gorących piaskach? Warto zadbać, aby nic nie zepsuło urlopu: przygotujmy się do wyprawy tak, by nie martwić się o ryzyko kradzieży.

Jolanta Osuch

Zacznijmy od rewizji portfela. Bezpieczeństwo oraz wygoda nakazują, by minimalizować liczbę i wagę rzeczy, które bierzemy na stok czy sylwestrowe szaleństwo. Dlatego przed wyjazdem warto odchudzić portfel. Zostawmy w domu rzeczy zbędne, np. wizytówki lub karty lojalnościowe.

Gotówki powinniśmy wziąć tyle, ile potrzebujemy na drobne wydatki. Kupując walutę, pamiętajmy, by część otrzymać w monetach, aby móc korzystać z automatów rozliczeniowych na parkingach czy tych sprzedających gorące napoje, np. podczas oczekiwania na odprawę na lotnisku. W innych sytuacjach – tj. płatnościach za hotele, skipassy, posiłki w restauracjach czy zakupy – najlepiej sprawdzi się karta płatnicza.

ETUI NA PASKU
jest nie tylko wygodne, ale też pojemne – wyposażone w wiele przegrodek. Poza kartami można w nim nosić ważne wizytówki.

PORTFEL NA NADGARSTEK
to wygodne rozwiązanie na wędrówkę po górach lub stok.

MAŁY PORTFEL
ułatwi nam odnalezienie monet o każdym nominale, a dzięki szczelnemu zamknięciu mamy pewność, że nic się nie wysypie.

NIE TRZYMAJ DOKUMENTÓW
wspólnie z gotówką i kartami. Wyposaż się w etui na dowód osobisty czy dokumenty samochodu.

TORBA
przeznaczona do noszenia w pasie umożliwia wygodne noszenie gotówki i dokumentów, które zawsze są w zasięgu ręki.

Fotolia.com

KRZYŻÓWKA

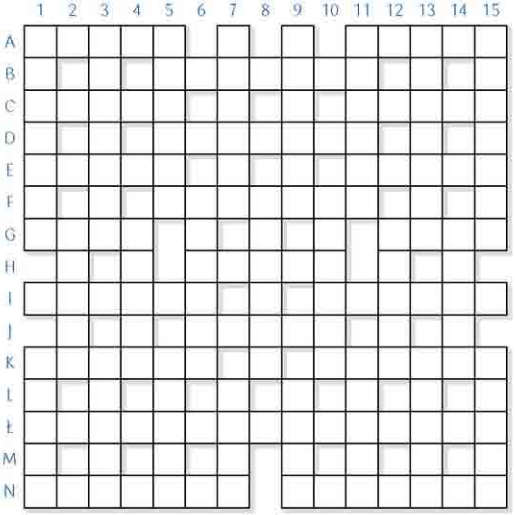

POZIOMO:

A) zniżka od ustalonej ceny, prowizji; zderzak w pociągu **B)** wymiar, format **C)** kredytowe lub płatnicze w banku; autor sonetów „Nad głębiami" **D)** element fortyfikacji **E)** sig. źródłem alergenów, bardzo zaraźliwa, groźna choroba **F)** konsumpcyjne lub hipoteczne w banku **G)** widowisko artystyczno-rozrywkowe; element uprzęży konia **H)** spadek notowań na giełdzie **I)** ...towarowa lub papierów wartościowych; gotówkowa lub czekiem **J)** jawnie lekceważy uznane wartości i zasady moralne **K)** krople spadające z chmury; Schwarzenegger **Ł)** proces zmniejszania się wartości środków trwałych **N)** sposób na krótkoterminowe finansowanie inwestycji, dawny wierzchni ubiór męski

PIONOWO:

1) tekst dzieła pisany ręcznie, manuskrypt; grecki architekt i wynalazca, ojciec Ikara **2)** Heinrich, poeta niemiecki epoki romantyzmu **3)** mała beczka, antałek; woreczek na pieniądze **4)** otwór w dachu zamykany klapą **5)** niewielki w maszynie; wyspa włoska na Morzu Tyrreńskim **6)** górnik urabiający węgiel w przodku **7)** opłata za naukę w szkole prywatnej lub społecznej; stos siana **8)** zbrojne lądowanie wojska **9)** tłuszczowiec; pień zrąbanego drzewa, kloda **10)** młoda, świeża, zielona **11)** wódka przepalanka; cienka gałązka bez liści, witka **12)** forma powitania, pożegnania, szacunku **13)** wyodrębniony zasób środków finansowych, np. OFE; instrument finansowy o niesymetrycznym profilu wypłaty **14)** sprzedaż niehurtowa **15)** rozpowszechnianie informacji np. o promocjach w banku, utożsamiana z grecką Artemidą.

Litery w polach:

L-11, H-8, N-10, J-6, G-13, B-1, K-1, K-4, Ł-8, M-13,

I-10, C-13, B-6, G-4, E-2, E-14, F-6, D-10, Ł-3, A-12

utworzą hasło, które stanowi rozwiązanie krzyżówki.

Hasło prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych na adres redakcji: **Poradnik Bankowy, PKO BP Centrala, ul. Puławska 15, 00-975 Warszawa 12, skr. poczt. 183**, do 20 lutego 2012 r.

Wśród osób, które nadeślą prawidłowe rozwiązania, zostanie rozlosowanych **10 srebrnych monet** z kolekcji „Układ słoneczny" i **5 skarbonek** PKO Banku Polskiego.

Nagrody za rozwiązanie krzyżówki z **nr. 3/2011** otrzymują:

srebrne monety:

- Stanisław Cichowski z Nidzicy
- Andrzej Cwalina z Racinego-Nidy
- Antoni Cwichon z Chorzowa
- Ewa Golińska-Kozmiński z Nowego Tomyśla
- Sylwester Górowski z Gdyni
- Sławomir Sokalski z Kalisza
- Jadwiga Topolska z Mogilno
- Ireneusz Wabiński z Brzegu Dolnego
- Edyta Wiśniewska z Bedlina
- Andrzej Wojewoda z Gorzowa Wlkp.

skarbonki PKO Banku Polskiego:

- Przemysław Adamski z Zakopanego
- Leokadia Dolejsk z Lublina
- Piotr Kamieński z Murowanej Goślinej
- Mateusz Rogulski ze Zgorzelca
- Krzysztof Zembrzuski ze Świnoujścia

2012
kalendarz

Od 12 grudnia szukaj tygodnika telewizyjnego Kropka TV z kalendarzem!

Tylko w sieci sklepów Biedronka

www.kropka.pl
kropka tv
największy tygodnik telewizyjny na rynku

MINI RATKA I ZAKUPY PÓJDĄ JAK Z PŁATKA

Bank Polski
dzień dobry

Bez zaświadczeń o dochodach:

- dla Klientów PKO Banku Polskiego – do 20 000 zł
- dla nowych Klientów – do 10 000 zł

www.pkobp.pl
Infolinia: 801 302 302, +48 81 535 65 65 (opłata zgodna z taryfą operatora)

Szczegóły oferty, w tym: taryfa prowizji i opłat bankowych oraz warunki ubezpieczenia, są dostępne w oddziałach i agencjach PKO Banku Polskiego oraz na www.pkobp.pl.

Rata w wysokości 85,80 zł za 3900 zł pożyczki gotówkowej z ubezpieczeniem oddaleniowym w placówkach Banku Klientom Banku, tj. posiadaczom KOR, w PKO Banku Polskim od co najmniej 6 miesięcy, na który dokonywane były systematyczne wpływy i na którym nie wystąpiły niedopuszczalne polski debetowe w ten okresie, spłacanej w 48 równych ratach kapitałowo-odsetkowych z oprocentowaniem zmiennym 6,59% i prowizją za udzielenie 3%. RRSO wynosi 32,66%. Na całkowity koszt kredytu w wysokości 1674,32 zł składa się prowizja za udzielenie pożyczki w wysokości 128,42 zł, suma odsetek za cały okres kredytowania 1118,57 zł oraz składka ubezpieczeniowa w wariancie podstawowym w wysokości 431,34 zł. Całkowita kwota kredytu wynosi 3000 zł. Całkowita kwota do zapłaty przez pożyczkobiorcę wynosi 4246,99 zł. Informacje aktualne na 22.11.2011 r.